

Magdalena Przybysz-Stawska

Katedra Informatologii i Bibliologii, Uniwersytet Łódzki

Słowa kluczowe: prasa, „Fakt”, tabloid, kultura

Key words: press, „Fakt”, tabloid, culture

„FAKT” KULTURALNY: OFERTA KARNETU KULTURALNEGO W LATACH 2010–2014

Tabloid¹ – symbol upadku kultury?

We współczesnych czasach coraz częściej można spotkać się z określeniem tabloidyzacji, makdonaldyzacji kultury. Terminy te odnoszą się również (w różnym stopniu) do środków masowego przekazu: radia, telewizji, prasy oraz internetu.

Trywializacja treści, prosty język, odwoływanie się do najniższych instynktów odbiorców – to zaledwie kilka spośród cech charakterystycznych dla treści przekazywanych przez media, wśród których tylko niewiele jest w stanie oprzeć się tej powszechnej już tendencji. Skłonność do poruszania określonych tematów, przedsta-

¹ Zagadnienie tabloidu jest niezwykle interesujące i z pewnością wymaga kompleksowego przedstawienia. Tutaj jednak, ze względu na ograniczenia objętościowe artykułu, zrezygnowano ze szczegółowego omawiania kategorii tabloidu i jego cech. Warto jednak przywołać wybrane prace medioznawców dotyczące tej problematyki. Zob. np.: G. Herubiński, *Kreacja rzeczywistości przez tabloidy, pułapka weneckiego lustra*, w: *Media w społeczeństwie informacyjnym*, red. nauk. E. Jaska, Warszawa 2011, t. 3, s. 19–31; K. Flasiński, *Stosowanie technik tabloidyzacyjnych jako element strategii wydawniczej w prasie regionalnej: przypadek Szczecina*, „Środkowowschodnie Studia Polityczne” 2013, t. 1, s. 215–231; W. Kajtoch, *W świecie tabloidowych nagłówków*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2009, R. 52, nr 3/4, s. 25–41; L. Baran, *Kultura tabloidowa: geneza, cechy, przejawy, przyszłość*, „Tyczyńskie Studia Naukowe” 2005, nr 1/4, s. 59–71; M. Nieć, *Tabloid – geneza idei*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2003, z. 1, s. 149–177; W. Piątkowska-Stepania, *Tabloidy zmieniają konkurencję*, w: *Między odpowiedzialnością a sensacją: dziennikarstwo i edukacja na przełomie wieków*, red. K. Wolny-Zmorzyński, M. Wrońska, W. Furman, Rzeszów 2006, s. 131–140; *Tabloidy: język, wartości, obraz świata*, red. I. Kamińska-Szmaj, T. Piekot, M. Poprawa, Wrocław 2011; M. Worsowicz, „Zwykły człowiek” jako konstrukt myślowy – z obserwacji prasy tabloidowej, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2009, t. 12, s. 367–376.

wianie rzeczywistości w świetle odpowiadającym gustom większości, preferowanie stylu czysto tabloidalnego stało się dziś już jeśli nie normą, to często spotykanym faktem.

Czy w takiej rzeczywistości jest jeszcze miejsce na kulturę? A jeśli tak, jeśli, mimo wszystko, znajduje ona odbiorców/widzów/słuchaczy/ – to jakich środków używają dziś tabloidy, by informować o niej swych czytelników? Co, według redakcji jednego z najpopularniejszych dzienników tabloidalnych na rynku prasowym w Polsce, jest informacją kulturalną? Jakie formy dziennikarskie są najchętniej używane na łamach tej gazety do przekazywania treści kulturalnych?

Niniejszy artykuł próbuje odpowiedzieć na te pytania, odwołując się do przykładu gazety „Fakt”, koncentrując się na jednym z jej dodatków, jakim są „Gwiazdy: ich świat nie ma dla nas tajemnic”, ze szczególnym uwzględnieniem działu *Karnet Kulturalny: co, gdzie, kiedy*. Zbadano okres pięciu lat (2010–2014), co dało w sumie bazę w postaci 265 numerów.

Fakty o „Fakcie”²

Pierwszy numer „Faktu” ukazał się na polskim rynku wydawniczym 22 października 2003 r. Wydawcą był niemiecki koncern Axel Springer Polska³, a redaktorem naczelnym Grzegorz Jankowski, od czerwca 2014 r. zastąpiony przez Roberta Felusia.

Tytuł wzorowano na niemieckim tabloidzie „Bild”, z redakcji którego w początkowym okresie wydawania „Faktu” przyjeżdżali niemieccy i austriaccy konsultanci. Jak mówiono, „gazeta ma być bliżej zwykłych ludzi niż polityków, aktualne problemy mają być pokazane z punktu widzenia Kowalskiego”⁴. Szybko jednak okazało się, że ów punkt widzenia jest dość specyficzny, a początkowe zapowiedzi Grzegorza Jankowskiego o wzniosłej misji tytułu⁵ rozbiły się o rzeczywistość. Już w 2003 r. Piotr Legutko pisał:

² Tytuł jednej z publikacji, która ukazała się krótko po pojawieniu się „Faktu” na rynku polskim. Zob. A. Nalewajk, *Fakty o „Fakcie”*, „Press” 2003, nr 11, s. 30–33. Ze względów, wspomnianych wcześniej (zob. przyp. 1), w tej części artykułu ograniczono się do przedstawienia jedynie podstawowych, z formalnego punktu widzenia, informacji dotyczących omawianego periodyku. Stał się on jednak przedmiotem ciekawych analiz, zob. np.: J. Dziwińska, K. Prewęcka, „Fakt” mobilizuje polski rynek dzienników, „Media i Marketing Polska” 2004, nr 4, s. 12; *eosdem*, *Minął efekt nowości „Faktu”*, „Media i Marketing Polska” 2005, nr 13, s. 21; W. Sonczyk, „Fakt” – nowy dziennik na polskim rynku prasowym, „Studia Medioznawcze” 2004, nr 2, s. 11–25.

³ W 2010 r. oficyna Axel Springer Polska połączyła się ze szwajcarskim wydawnictwem Ringier i odtąd funkcjonuje pod nazwą Ringier Axel Springer Polska.

⁴ A. Nalewajk, *Fakty o „Fakcie*, s. 30.

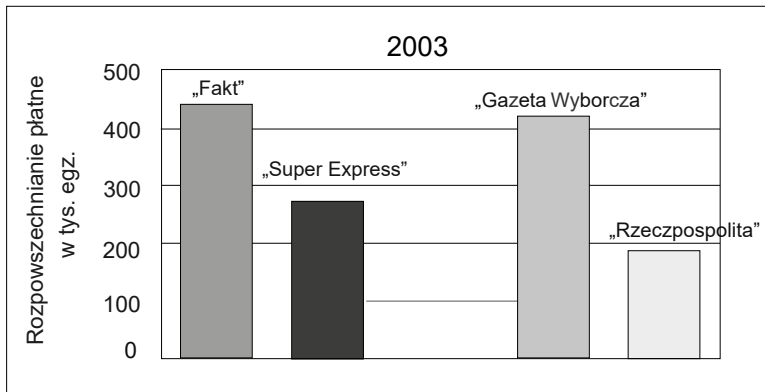
⁵ Zob. M. Olszewski, *Ludzkie mięso na czołowce: po co nam tabloidy*, „Tygodnik Powszechny” 2008, nr 29, s. 23.

„Fakt” nie zawiera zbyt wielu faktów. Żywi się odpryskami rzeczywistości, z których układa własne historie. Jest gazetą wymyślaną pod gust i oczekiwania przeciętnego czytelnika. Nie ma tam klasycznych form, nie obowiązują zasady budowania tekstów, których uczy się dziennikarzy. (...) Wszystko jest podporządkowane estetyce kiczu. Także w sferze języka i doboru tematów⁶.

W kolejnych latach gazeta tylko utwierdzała środowisko dziennikarskie i odbiorców w takim przekonaniu, zaś głosy, które pojawiały się w mediach na jej temat sprowadzały się do określeń typu: „Szok! Koszmar! Żenada!”⁷. W 2004 i 2005 r. „Fakt” otrzymał, przyznawany (za „wyróżnienie się szczególną nierzetelnością i lekceważeniem zasad etyki dziennikarskiej”) przez Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, niechlubny tytuł Hieny Roku. „Nagroda” ta była publicznym przyznaniem, że redakcja gazety, posługując się często stylem krzykliwym i obraźliwym, epatuje okrucieństwem, żerując na najniższych instynktach czytelników, a dodatkowo zamieszcza teksty nieprawdziwe (np. w 2006 r. była to informacja o wielorybie, rzekomo pływającym w Wiśle), preferując, zamiast rzetelności i odpowiedzialności dziennikarskiej, fikcję i niesprawdzone informacje.

Na charakter i formę zamieszczanych tekstów odpowiedzią były nierzadko procesy wytaczane wydawcy i redakcji przez osoby publiczne, pomówione i obrażone na łamach gazety (m.in. przez Jacka Kurskiego, Radosława Sikorskiego, Rafała A. Ziemkiewicza, Joannę Brodzik, Maxa Kolonko, Annę Muchę).

Pomimo tego gazeta od początku swego istnienia była liderem wśród dzienników na polskim rynku prasowym, czego dowodziły m.in. dane Związku Kontroli Dystrybucji Prasy. Poniżej przedstawiono wykres, prezentujący rozpowszechnianie płatne wybranych tytułów tego segmentu rynku prasowego w 2003 r.



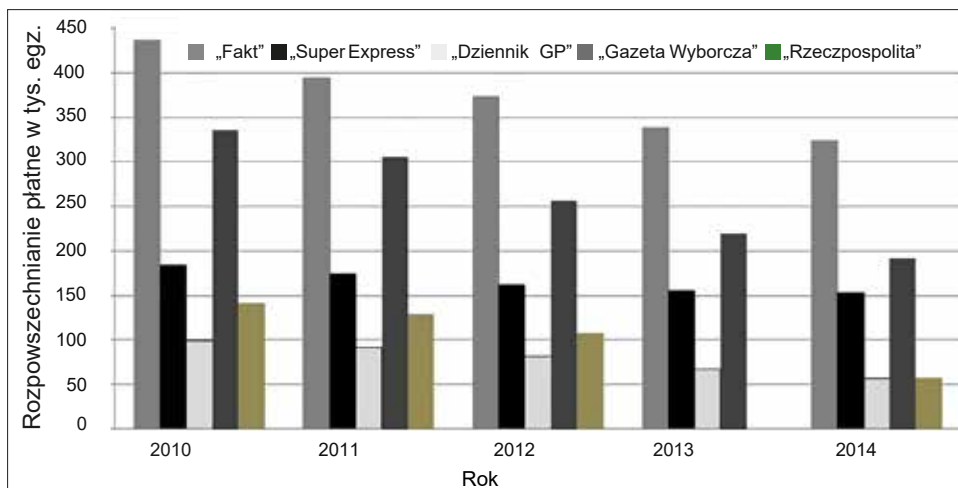
Wykres 1. Rozpowszechnianie płatne wybranych dzienników w 2003 r.

Źródło: Dane Związku Kontroli Dystrybucji Prasy, www.zkdp.pl [dostęp: 24.10.2015].

⁶ P. Legutko, *Medium, czyli pośrednik*, „Nowe Państwo” 2003, nr 12, s. 25.

⁷ M. Olszewski, *Ludzkie mięso na czołówce*.

W roku, w którym się pojawił, „Fakt” zdystansował nie tylko swego konkurenta, tabloid „Super Express” (odbierając mu część czytelników), ale i tytuły zaliczane do pism opiniotwórczych: „Gazetę Wyborczą” i „Rzeczpospolitą”. W kolejnych latach sytuacja była podobna, jedynie w 2012 r. „Super Express” stanął na czele tego wyścigu. Poniższy wykres obrazuje, jak kształtowało się rozpowszechnianie płatne wybranych dzienników w porównaniu z omawianym tytułem w badanym okresie.



Wykres 2. Rozpowszechnianie płatne wybranych dzienników w latach 2010–2014

Źródło: Dane Związku Kontroli Dystrybucji Prasy, www.zkdp.pl [dostęp: 24.10.2015].

W tym czasie, pomimo ogólnego spadku, liderem nadal pozostawał „Fakt”, drugie miejsce zajmowała „Gazeta Wyborcza” (adresowana jednak do innej grupy odbiorców niż tabloid), następnie „Super Express”, „Rzeczpospolita” i „Dziennik Gazeta Prawna”.

W maju 2015 r. ZKDP podawał, że średnia sprzedaż „Faktu” osiągnęła liczbę 305 990 egzemplarzy⁸. Średnia objętość jednego numeru gazety wynosiła wówczas 24 strony. Jej zawartość koncentrowała się w działach (większość z nich drukowano systematycznie, niektóre sporadycznie): *Polityka*, *Wydarzenia*, *Ludzie*, *Sport*, *Świat*, *Opinie*, *Rozrywka*, *Kultura*.

Poza wydaniem głównym, wydawca proponował czytelnikom dodatki lokalne (np. w Łodzi, Poznaniu i Warszawie) oraz tematyczne (m.in. „Fakt Auto”, „Fakt Telewizja”, „Gwiazdy: ich świat nie ma dla nas tajemnic”, „Viva Fakt”). Gazeta posiadała również swoją stronę internetową (<http://www.fakt.pl/>). Dostępna była także w formie e-wydania.

⁸ Związek Kontroli Dystrybucji Prasy, www.zkdp.pl [dostęp: 24.10.2015].

Gdzie znajdziesz kulturę?

Tabloidalny charakter „Faktu” nie przeszkadzał wydawcy interesować się kulturą, choć rozmaicie rozumianą. Informacje na jej temat odnaleźć można zarówno w wydaniu głównym gazety, jak i w wydaniach lokalnych oraz dodatkach. To po-krzepiające, szczególnie w kontekście opinii, jakiej dopracował się tytuł, niemniej jednak należy podkreślić, iż przedmiot i forma przekazu treści dotyczących szeroko rozumianej kultury wpisują się w charakter całej gazety, co zostanie udowodnione w dalszej części tekstu.

Dział *Kultura* w wydaniu głównym znajdował się zazwyczaj na stronach 8–9, w pobliżu *Rozrywki* (czyli programu telewizyjnego, krzyżówki i horoskopu). Nie był on jednak systematycznie zamieszczany; jego rolę w pewnym stopniu przejmował dział *Ludzie*, gdzie pojawiały się informacje dotyczące głównie przedstawicieli świata filmu, muzyki i mediów, mające przeważnie charakter plotek, chociaż niekiedy redakcja starała się poruszać nieco inne tematy niż śluby, rozwody czy dochody poszczególnych aktorów, piosenkarzy i celebrytów. Na przykład podzielono się z odbiorcami wiedzą na temat planów Cezarego Pazury, który zamierzał „zmienić polskie kino” poprzez produkcję filmów⁹, czy przeprowadzając wywiad z Markiem Kondratem, wyznającym, że stracił „powołanie do aktorstwa”¹⁰. Jednak nawet i wtedy próby takie przybierały formę rozbudowanej plotki, jako że przedstawiano daną kwestię w przesadzonej, egzaltowanej formie, nadając jej posmak skandalu lub przynajmniej sensacji¹¹. Część informacji – obiektywnie błahych – tu nabierała większego znaczenia, tak, że czytelnik odnosił wrażenie, że zwykłe czynności czy posunięcia znanych osób mają niebywałą rangę, np. *Cichopek nauczy się gotować dla męża*¹², *Frytka zrobiła prawo jazdy (za czwartym razem)*¹³, *Liszowska Joanna została sama w domu w Sylwestra*¹⁴. Bardzo rzadko w badanym okresie odnaleźć można wiadomość, której bohaterem był pisarz. W 2010 r. czytelnicy mogli np. dowiedzieć się, jak wygląda życie codzienne w związku Mariusza Szczygielskiego i Tomasza Raczk¹⁵. W tym miejscu pojawia się jednak pytanie: na ile tego typu „nowinki” można zaliczyć do informacji kulturalnych? Czy są one, choćby pośrednio, związane z szeroko rozumianą kulturą, w tym przypadku kulturą popularną? Czy, jeżeli przyjmiemy, że film, teatr, muzyka są kategoriami zaliczanymi do kultury, a ich przedstawiciele ją reprezentują – to również informacje, choćby tego rodzaju, należy zaliczyć do informacji kulturalnych, o charakterze „ciekawostek” na pograniczu plotki...?

⁹ EL, *Chce zmienić polskie kino*, „Fakt” 2010, z 7 stycznia, s. 14.

¹⁰ P. Kozłowski, *Stracilem powołanie do aktorstwa*, „Fakt” 2010, z 8 stycznia, s. 15.

¹¹ Zob. np. informacja na temat sporu pomiędzy aktorem Marianem Kociniakiem a dyrektor Teatru Ateneum: „Fakt” 2010, z 15 stycznia, s. 12.

¹² „Fakt” 2010, nr 6, s. 15.

¹³ „Fakt” 2010, nr 5, s. 16.

¹⁴ „Fakt” 2010, nr 1, s. 16.

¹⁵ „Fakt” 2010, nr 3, s. 16.

Inną postać informacji kulturalne przybierały w przypadku dodatków lokalnych; miały one zazwyczaj formę przewodnika o tym, jakie wydarzenia (premiera filmu, spektakl, koncert) zaplanowano w danym mieście, gdzie i w jakiej cenie można było nabyć bilety na wybrane imprezy kulturalne.

Ciekawym przykładem, wskazującym na zainteresowania redakcji „Faktu” kulturą, jest jeden z jego dodatków: „Gwiazdy: ich świat nie ma dla nas tajemnic”.

O nich jest głośno

„Gwiazdy: ich świat nie ma dla nas tajemnic” to tytuł sugerujący formułę stosowaną przez redakcję „Faktu” na łamach wydania głównego. I tak istotnie jest, poza jednym wyjątkiem. Otóż przy bliższym badaniu okazuje się, że systematycznie zamieszczany jest tu m.in. dział *Karnet kulturalny*, gdzie odnaleźć można rubryki odnoszące się do konkretnych kategorii bezpośrednio związanych z tą dziedziną życia, która stała się przedmiotem niniejszej analizy.

Zanim jednak zostaną przedstawione jej wyniki, należy zatrzymać się przy samym dodatku. Jego pierwszy numer, od początku w formie tygodnika, ukazał się 29 lutego 2008 r.; przeciętna objętość pojedynczego wydania wynosiła wówczas 35 stron. „Gwiazdy: ich świat nie ma dla nas tajemnic” posiadały własną redakcję, na czele której stała Katarzyna Sielicka. Zespół redakcyjny tworzyli: Łukasz Kowalski (zastępca redaktor naczelnej), Tomasz Lipiński (sekretarz redakcji), Magdalena Tymicka (redaktor), Grażyna Minkowska (porady), Maciej Burzykowski (grafik prowadzący), Anna Potapowicz (grafik), Aleksandra Zmitrowicz (foto).

Zawartość dodatku koncentrowała się w działach¹⁶: *Prawdziwe życie gwiazd*, *Czas na lans (moda)*, *Ranking*, *Śmiać się czy płakać. Ale wpadka!*, *Efekt ksero*, *Sylwetka*, *Koktajl towarzyski*, *Koktajl zagraniczny*, *Światowe życie*, *Uroda*, *Zdrowie*, *Nowości*, *Miks*, *Moda. Na topie*, *Kuchnia ze smakiem* (→ *Kuchnia*), *Karnet kulturalny*, *Magia i rozrywka*, *Gwiazdny horoskop*, *Światowe życie*, *Lwy salonowe*, *Do zobaczenia w weekend*, *Telewizja*. Bohaterami większości działów byli aktorzy, piosenkarze, projektanci mody, modele i modelki, dziennikarze oraz inni przedstawiciele świata rozrywki. Czytając ów dodatek czytelnik odnosił wrażenie, że ich życie to albo jedno pasmo szczęścia, radości, niekończących się sukcesów, albo wręcz przeciwnie: to życie pełne porażek, kompromitacji, walki, obmówień i czyhania na potknięcie rywala, a przynajmniej ciągłych rozterek i wątpliwości. Oto kilka przykładów – o Katarzynie Zielińskiej: „Spełnia się jako aktorka, ale brakuje jej muzyki. Co zaryzykuje, by nagrać płytę?”¹⁷, o Edycie Herbuś: „To może być przełom w jej karierze. Dostała rolę w filmie!”¹⁸ czy o Borysie Szycu: „Aktor ma poważny pro-

¹⁶ Działy podano w kolejności ich pojawiania się w numerze.

¹⁷ „Gwiazdy...” 2011, nr 18, s. 12.

¹⁸ „Gwiazdy...” 2012, nr 47, s. 6.

blem. Rodzice jego ukochanej nie są nim zachwyceni”¹⁹. Odbiorca dowiadywał się również o literackich ambicjach gwiazd, jak choćby w 2010 r., kiedy informowano, że „Wśród polskich celebrytów zapanował nowy trend. Wszyscy zaczęli pisać książki”²⁰. Nie ograniczano się do ogólnych stwierdzeń, ale na bieżąco śledzono sukcesy w tej dziedzinie konkretnych osób. Pisano np. o książce Agnieszki Chylińskiej („Tylko nam Agnieszka Chylińska zdradza, dlaczego zdecydowała się zmienić kolor włosów i kiedy ukaze się jej... pierwsza książka”²¹), „wydawniczym hicie” Kingi Rusin²², planach pisarskich Pauliny Młynarskiej („... od roku [mieszka – M.P.S.] w Zakopanem. I tak się jej spodobało to miasto, że postanowiła napisać przewodnik”²³) czy pomysły Anny Kalaty:

Od maja 2005 roku do sierpnia 2007 (...) była ministrem pracy i polityki społecznej z ramienia Samoobrony. Wyglądała wtedy zupełnie inaczej. (...) Jej metamorfoza poruszyła Polki. Teraz piękna pani minister opisze, jak się zmieniała²⁴.

I tu niekiedy bohaterami tekstów byli popularni pisarze, przedstawiani jednak przez pryzmat, który wpisywał się w tabloidalny charakter dodatku, np.:

Zanim Katarzyna Grochola wystąpiła w „Tańcu z gwiazdami”, ukrywała swoje seksowne ciało pod wielkimi, wyciągniętymi swetrami. (...) Jakiś czas temu w księgarniach pojawiła się kolejna książka Grocholi „Zielone drzwi”. Podobno następna będzie o „Tańcu z gwiazdami”²⁵.

W dodatku pojawiały się również wzmianki (zazwyczaj kilkuzdaniowe) o premierach filmowych²⁶ czy koncertach²⁷, reklamy książek²⁸.

Jak na tym tle prezentował się dział *Karnet kulturalny*? Czy i w nim informacje przedstawiane były w typowy dla tabloidu sposób? Co w tym przypadku było głównym kryterium doboru treści? Czy i tu dyskusyjny był charakter kulturalny przekazywanych informacji?

¹⁹ „Gwiazdy...” 2013, nr 1, s. 10.

²⁰ „Gwiazdy...” 2010, nr 44, s. 12.

²¹ „Gwiazdy...” 2012, nr 8, s. 4.

²² „Gwiazdy...” 2010, nr 52, s. 7.

²³ „Gwiazdy...” 2012, nr 10, s. 16.

²⁴ „Gwiazdy...” 2010, nr 36, s. 18.

²⁵ „Gwiazdy...” 2010, nr 22, s. 12, 13.

²⁶ Zob. np. „Gwiazdy...” 2010, nr 52, s. 28; 2012, nr 15, s. 31.

²⁷ „Gwiazdy...” 2010, nr 23, s. 36; 2012, nr 18, s. 16.

²⁸ Było ich jednak stosunkowo mało. Z tego względu, jak również z powodu ograniczonego miejsca, nie zostały one omówione.

Pomiędzy *Kuchnią* a *Horoskopem*: *Karnet kulturalny*: co, gdzie, kiedy

Już sama lokalizacja działu była znamienna. Pojawiał się on na ostatnich stronach dodatku, pomiędzy przepisami kulinarnymi a horoskopem. W początkowym okresie (2010 r.) zajmował zazwyczaj dwie strony, w miarę upływu czasu zredukowano je, najpierw do jednej, później (2014 r.) do kilkunastozdaniowych informacji. Pod względem gatunków dziennikarskich dominowały notki, wzmianki, newsy, okraszone tytułami pełnymi wykrzykników i treścią, w której pojawiały się nacechowane emocjonalnie, egzaltowane sformułowania, zaś wzrok czytelnika przyciągały liczne zdjęcia, przez co tekst stawał się raczej dodatkiem, ograniczonym do przywołania najważniejszych faktów, dotyczących danego wydarzenia kulturalnego czy osoby (aktora, piosenkarza, pisarza). Dział miał charakter przewodnika, informatora, który w ekspresowej formie podaje informacje o tym, co (według redakcji) warto obejrzeć, czego warto posłuchać, co warto przeczytać.

Kwintesencja kultury?

W latach 2010–2014 w obrębie omawianego działu pojawiały się następujące rubryki:

Tabela 1. Rubryki w dziale *Karnet kulturalny* w latach 2010–2014

Rok	Nazwa rubryki									
	Premiera kinowa	Portfolio	Książka	Wydanie	CD	DVD	Koncert	Internet	Tw	Inne
2010	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
2011	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
2012	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+
2013	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+
2014	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+

* Od numeru 52

Źródło: Badania własne.

Pod względem objętości najobszerniejsza, przez cały analizowany okres, była rubryka poświęcona wydarzeniom filmowym, zwłaszcza premierom kinowym. W 2010 r. zamieszczano uzupełniającą do niej rubrykę *Portfolio*, w której prezentowano sylwetkę aktora/aktorki, odgrywającego/odgrywającej główną rolę w opisy-

wanym filmie: obok zdjęć przypomniano jego/jej ścieżkę aktorską i najważniejsze kreacje filmowe, niekiedy podawano krótko życiorys gwiazdy. Poszczególne rubryki były w rozmaity sposób rozmieszczane w ramach działu, a jego metamorfozy w poszczególnych latach prezentują przykładowe zdjęcia poniżej.

W 2010 i 2011 r. mieścił się on na dwóch stronach:



Fotografia 1. Przykład działu *Karnet kulturalny* w 2010 r. „Gwiazdy...” 2010, nr 4

Jakkolwiek w przytoczonym, reprezentatywnym przykładzie, widać upodobanie redakcji do zamieszczania zdjęć, to jednak całość była czytelna, a pod względem rubryki urozmaicona.

Niestety, w latach następnych (2012 i 2013) objętość działu ograniczono do jednej tylko strony.

W 2012 r. oferowano czytelnikom informacje kulturalne w takiej oto oprawie graficznej:

Trudniejsza misja Bonda
Tym razem nawet James może mieć poważny problem z wykonaniem zadania

Premiera kinowa
Skyfall
Seria o Bondzie już dawno nie miała tak dobrych recenzji. „Skyfall” już jest uznawany za najlepszą część sagi

James Bond w końcu trafił na godnego siebie przeciwnika. Legendarny agent jej królewskiej mości musi się zmierzyć z Raulem, ministrem cyberterrorizmu. Gdy służby wywiadowcze stają się celem ataku, tylko Bond może wytropić i wyeliminować zagrożenie. To będzie wyjątkowa misja, nawet jak na możliwości Jamesa. Tym bardziej że sprawa jest o tyle trudna, że lojalność Bonda względem M zostaje wystawiona na poważną próbę. Na jaw wyjdą pewne zaskakujące szczegóły dla superagenta fakty z jej przeszłości.

PREMIERA: 26 października 2012

Televizja
Gothica
Kierka Miranda Grey pracuje na oddziale psychiatrycznym. Jedną z pacjentek jest skazana za morderstwo. Kiedyś była wariacją, że torturuje ją. Miranda traktuje jej opowieści o przeszłości jako sposób na chronię wyobraźni. Pewnego dnia postanawia wniknąć do pracy, spotyka się z innymi kobietami. Następnego dnia wraca do domu i znajduje się na własnym oddziale psychiatrycznym.

W roli doktor Grey występuje Halle Berry

Płyta DVD
Nietykalni
Sparaliżowany milioner szuka idealnego opiekuna. Mu dziwniutki jego rodziny okazuje się nim osiek, który właśnie wyszedł z więzienia. Tych dwóch nby wszystko doświ, a okazuje się, że dogadają się idealnie.

Książka
Cwaniary
W swojej nowej powieści autorka „Kieszonkowego atlasu kobiet” opowiada o czterech dziewczynach z Mokotowa, które postanawiają wymierzyć sprawiedliwość na własną rękę. Dziewczyńska vendetta jest okrutna dla brutalnych mężów i chciwych deweloperów.

GWANIARY
SYLWIA CHĘTIK

Karnet kulturalny

19

FOTO: GAZETA WYBIEŻY, WIT PRYBYSZ

Fotografia 2. Przykład działu „Karnet kulturalny” w 2012 r. „Gwiazdy...” 2012, nr 44

W 2013 r. grafika działu zmieniała się niewiele:



Fotografia 3. Przykład działu *Karnet kulturalny* w 2013 r. „Gwiazdy...” 2013, nr 34
Ale w 2014 r. była to już nierzadko tylko kolumna tekstu:



Fotografia 4. Przykład działu *Karnet kulturalny* w 2014 r. „Gwiazdy...” 2014, nr 28

Przedstawione wyżej przykłady obrazują wspomnianą wcześniej redukcję miejsca przeznaczonego na informacje kulturalne. Niezmienną cechą pozostawały liczne zdjęcia, przykuwające uwagę odbiorcy w większym stopniu niż towarzyszący im tekst, a także żywe, nasycone kolory. Całość sprawiała jednak nierzadko wrażenie chaosu, w którym wzrok czytelnika zatrzymywał się przede wszystkim na zdjęciach, a dopiero później wyszukiwał informacji go interesujących. Było ich stosunkowo dużo (biorąc pod uwagę skromną objętość działu), także dzięki temu, że większość z nich była zaledwie kilkuzdaniowa.

Poniżej przedstawiono statystykę poszczególnych kategorii związanych z informacjami dotyczącymi kultury.

Tabela 2. Rubryki w dziale *Karnet kulturalny*. Statystyka

Rok	Nazwa rubryki						
	Film (kino, koncert)	Muzyka (koncert, płyta)	Książka	Telewizja*	Internet	Inne	Ogółem
2010	79	91	40	1	31	(6)	238
2011	92	48	16	82	12	(6)	256
2012	72	72	24	55	5	(4)	232
2013	41	21	26	30	-	(2)	120
2014	39	31	29	29	1	(2)	131
W latach 2010–2014	323	263	135	197	49	20	987

* Uwzględniono tę kategorię ze względu na fakt, że w tej rubryce nierzadko informowano czytelników o premierach filmowych, spektaklach i wydarzeniach o charakterze kulturalnym

Źródło: Badania własne.

Ogółem w ciągu pięciu lat w ramach wybranego działu pojawiło się 987 informacji dotyczących szeroko rozumianej kultury: najwięcej z nich odnosiło się do filmu (323), drugie miejsce zajęła muzyka (263), trzecie telewizja (197) i czwarte książka (135). W kategorii *Inne* znalazły się np. doniesienia o Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaka²⁹, informacja o rewii na lodzie³⁰, zaproszenie na kabaret³¹. Tego typu notki pojawiały się zazwyczaj w rubryce *Wydarzenie*.

W prezentowanym tekście, ze względów objętościowych, zdecydowano się opisać bardziej szczegółowo trzy kategorie: film, muzykę i książkę.

²⁹ „Gwiazdy...” 2010, nr 1, s. 31.

³⁰ „Gwiazdy...” 2011, nr 8, s. 33.

³¹ „Gwiazdy...” 2012, nr 5, s. [33].

*Tak to się teraz robi*³²: film

Informacje o filmie publikowano, w ramach działu, w trzech rubrykach: *Premiera kinowa*, *DVD*, *Wydarzenie*. Ogółem w latach 2010–2014 zaproponowano 323 filmy, w tym 276 tytułów zagranicznych i 47 polskich. Najobszerniejsza pod względem objętości (średnio 3/4 strony) była pierwsza z wymienionych rubryk (w 2010 r. uzupełniona o *Portfolio*). Każdorazowo zamieszczano w niej streszczenie filmu, pilnując, by nie zdradzić jego zakończenia. Nierzadko określano adresata (np. „Naszpikowana efektami specjalnymi gratka dla fanów komiksowych bohaterów”³³). W opisie obrazu nie brakowało sformułowań oceniających, pełnych zachwyty („doskonała komedia”, „widowiskowa historia”, „super”). Co znamienne, nie było tu ocen krytycznych, wszystkie proponowane filmy należało – w oczach redakcji – obejrzeć. Prezentacja propozycji była raczej laurką pełną zachęty, entuzjazmu, a chwilami niemal euforii, którymi redakcja chciała zarazić czytelnika. Opisy filmów były bezkrytyczne, tak, jakby chciano podkreślić, że proponowane są tylko najlepsze produkcje. W charakterystyczny dla całego pisma styl wpisywał się także prosty język tytułów: zazwyczaj były to równocześnie tytuły proponowanych filmów. Dodatkowy, obowiązkowy element stanowiła informacja, kiedy odbędzie się dana premiera kinowa. Znacznie krótsze były natomiast informacje zamieszczane w ramach rubryki *DVD*. Miały one postać cztero-, sześciozdaniowych wzmianek o pojawiających się na rynku płytach z filmami. Ograniczano się w tym przypadku do nazwiska aktora lub aktorki grających główną rolę, mającego działać jak wabik, oraz jednozdaniowego streszczenia filmu, np.:

Dorwać byłą to lekka, niewymagająca komedia, którą można z powodzeniem obejrzeć w pochmurny dzień na DVD. Milo (Gerard Butler) to były policjant, który wciela się w rolę łowcy nagród. Za doprowadzenie swojej byłej żony Nicole (Jennifer Aniston) do aresztu czeka go wysoka nagroda – 5 tys. dolarów. Zadanie wydaje się bardzo łatwe, lecz szybko okazuje się, że takie nie jest...³⁴

W Twój związek wkradła się rutyna i nie wiesz, jak to zmienić? Musisz koniecznie zobaczyć film *Nocna randka!* Jego bohaterem jest znużone codziennością małżeństwo, które przez przypadek wpłtuje się w pewną aferę...³⁵

Komedia w starym dobrym stylu o dziewczynie, która postanawia zrealizować swoje marzenia.³⁶

Pewnego dnia Sean otrzymuje sygnał z wyspy, której nie ma na mapie. Podobno znajduje się tam jego dziadek, który potrzebuje pomocy. Chłopak wraz z grupą przyjaciół postanawia odnaleźć tajemniczy ład.³⁷

³² Tytuł jednej ze wzmianek: „Gwiazdy...” 2010, nr 10, s. 32.

³³ „Gwiazdy...” 2012, nr 20, s. 32.

³⁴ „Gwiazdy...” 2010, nr 35, s. 32.

³⁵ „Gwiazdy...” 2010, nr 39, s. 33.

³⁶ „Gwiazdy...” 2013, nr 12, s. 27.

³⁷ „Gwiazdy...” 2012, nr 24, s. 33.

Niezwykle zabawna komedia wyreżyserowana przez Madonnę. Wokalista zespołu punk-rockowego A.K. (Egene Hutz) i jego współlokatorki: Holly (Holly Weston) oraz Juliette (Vicky McClure) mieszkają w Londynie. Każde z nich ma marzenia, które chce jak najszybciej spełnić.³⁸

Sandy (Catherine Zeta-Jones) to piękna kobieta, która wiezie pozornie idealne życie. Jednak pewnego dnia szczęście pryska, a nowe okoliczności zmuszają ją do przeprowadzenia się do Nowego Jorku. Tam poznaje 25-letniego Arama (Justin Bartha), romantycznego optymistę, pracującego w niewielkiej kawiarni...³⁹.

Warto zwrócić uwagę na rodzaj proponowanych filmów – były to zazwyczaj lekkie romantyczne komedie, chociaż nie brakowało w nich także propozycji poważniejszych. Oto kilka przykładowych tytułów filmów, do obejrzenia których zachęcano w ramach omawianego działu⁴⁰: *1920. Bitwa Warszawska* (reż. Jerzy Hoffman), *Ambassada* (reż. Juliusz Machulski), *American Hustle* (reż. David O. Russell), *Człowiek, który gapił się na kozy* (reż. Grant Heslov), *Hobbit: Pustkowia Smauga* (reż. Peter Jackson), *Nie oglądaj się* (reż. Marina de Van), *Śluby panieńskie* (reż. Filip Bajon), *Wałęsa. Człowiek z nadziei* (reż. Andrzej Wajda), *Wenecja* (reż. Jan Jakub Kolski).

Już tylko po tych kilku przywołanych tytułach widać zróżnicowanie propozycji filmowych pojawiających się w obrębie działu. Ambitniejsze tytuły omawiano nieco szerzej w ramach *Premiery kinowej*, niekiedy *Wydarzenia*, natomiast lżejsze obrazy streszczano w rubryce *DVD*.

Film pozostawał w centrum zainteresowania redakcji, ale czytelnicy mogli również w dużym stopniu poznać nowości muzyczne.

*Skoczny celtycki sen*⁴¹: muzyka

Informacje o muzyce pojawiały się w trzech rubrykach: *CD*, *Koncert*, *Wydarzenie*. Ogółem zaproponowano płyty lub koncerty 263 wykonawców, w tym 164 zagranicznych i 99 polskich. Podobnie jak w przypadku propozycji filmowych, tak i w odniesieniu do muzyki redakcja preferowała zagranicznych twórców.

Najobszerniejsze były informacje zamieszczane w obrębie *Wydarzenia*. Zazwyczaj omawiano wybrany koncert znanego wykonawcy. Przypominano wówczas krótko jego karierę muzyczną, podawano szczegóły mającej się odbyć imprezy (gdzie?, kiedy?, cena biletu). Czytelnicy szczególnie chętnie byli informowani o koncertach jubileuszowych gwiazd (tak było np. przy okazji jubileuszu Budki Suflera⁴², Czer-

³⁸ „Gwiazdy...” 2010, nr 1, s. 31.

³⁹ „Gwiazdy...” 2010, nr 21, s. 23.

⁴⁰ Tytuły podano w porządku alfabetycznym.

⁴¹ Tytuł jednej ze wzmianek: „Gwiazdy...” 2010, nr 48, s. 31.

⁴² „Gwiazdy...” 2010, nr 4, s. 27.

wonych Gitar⁴³ czy Perfectu⁴⁴). Na uwagę zasługują tytuły owych informacji⁴⁵: *Stanisław Soyka i jego dzielna muzyczna załoga, Nie tańczą, a wprost płyną po scenie, Jej się nie da zapomnieć!, Perfect na pikniku, Maryla znów da czadu!, Klasyka horrorów* (o koncercie, podczas którego miały być zaprezentowane motywy muzyczne z najbardziej znanych horrorów), *Święto muzyki i filmu*.

W dwóch pozostałych rubrykach przekaz miał postać cztero-, sześciozdaniowych wzmianek-zaproszeń na koncerty lub informacji o niedawno wydanym albumie. Tytuły tych notek były najczęściej pseudonimami estradowymi wykonawców. Oto kilka przykładów tego typu informacji:

Katie Melua jak zwykle zachwyca głosem. Piosenkarka powraca z nowym albumem studyjnym „The House”. Znajdziemy na nim 12 premierowych piosenek. Producentem krążka jest William Orbit. Był on tak oczarowany głosem Katie, że postanowił wrócić do produkowania muzyki! – Byłem zahipnotyzowany emocjami w jej tekstach i melodiach – powiedział o Katie.⁴⁶

Pozytywne Wibracje Festival to święto fanów dobrej muzyki, chilloutowego brzmienia! Każdego dnia na scenie wystąpią polskie i zagraniczne gwiazdy, łącznie 10 formacji. Na stadionie lekkoatletycznym Podlasia będzie można usłyszeć legendarnych artystów, m.in. The Brand New Heavies.⁴⁷

Jedna z najjaśniejszych gwiazd polskiej sceny reggae. Jednak w jej twórczości odnajdziemy również takie gatunki muzyczne, jak dancehall, soul i funk. Na koncertach Mariki zawsze wszyscy świetnie się bawią i tak zapewne będzie i tym razem. Polecamy gorąco!⁴⁸

Gratka dla fanów Maryli. Artystka postanowiła opublikować utwory, które do tej pory nie znalazły się na jej płytach. Na trzech krążkach znalazły się takie hity, jak „Wio koniku” i „Kolorowe jarmarki”. „Rarytasy” to część antologii wszystkich wydawnictw Rodowicz, w ramach której do końca roku ukaże się jeszcze 12 płyt.⁴⁹

Zaledwie kilka dni temu premierę miał najnowszy studyjny album fińskiej formacji rockowej The Rasmus. I to właśnie w ramach promocji nowej płyty w Warszawie wystąpią chłopaki z Helsinek. Oprócz premierowych utworów fani będą mieli okazję usłyszeć także największe przeboje zespołu...⁵⁰.

Należy podkreślić duże urozmaicenie gatunków muzycznych proponowanych odbiorcom. Na podstawie polecanych koncertów i płyt muzycznych można odnieść wrażenie, że czytelnicy dodatku mieli niezwykle eklektyczne upodobania muzyczne lub też stanowili bardzo zróżnicowaną zbiorowość, a redakcja starała

⁴³ „Gwiazdy...” 2010, nr 10, s. 31.

⁴⁴ „Gwiazdy...” 2010, nr 18, s. 31.

⁴⁵ Kolejno: „Gwiazdy...” 2010, nr 7, s. 31; 2010, nr 12, s. 31; 2010, nr 20, s. 31; 2011, nr 30, s. 33; 2011, nr 38, s. 33; 2012, nr 11, s. 33; 2013, nr 33, s. 27.

⁴⁶ „Gwiazdy...” 2010, nr 20, s. 31.

⁴⁷ „Gwiazdy...” 2010, nr 29, s. 31.

⁴⁸ „Gwiazdy...” 2011, nr 33, s. [28].

⁴⁹ „Gwiazdy...” 2013, nr 10, s. 33.

⁵⁰ „Gwiazdy...” 2012, nr 21, s. 33.

się zadowolić każdego z czytelników. Wśród proponowanych gatunków muzycznych znalazły się bowiem zarówno klasyka, soul, gospel, jak i swing, jazz, metal, rock, pop, hip-hop, rap.

Przykładowi wykonawcy, o których pisano w kontekście ich trasy koncertowej lub nowo wydanego albumu, to m.in.⁵¹: Edyta Bartosiewicz, Andrea Bocelli, Goran Bregović, Budka Suflera, José Carreras, Doda, Eminem, Edyta Geppert, Janet Jackson, Elton John, Jacek Kaczmarski, Kayah, Katie Melua, Lady Pank, Kasia Nosowska, Oddział Zamknięty, Perfect, Proletariat, Maryla Rodowicz, Ryszard Rynkowski, Shakira, Zdzisława Sośnicka, Grzegorz Turnau, Suzanne Vega.

*Do poczytania*⁵²: książka

W latach 2010–2014 w obrębie *Karnetu kulturalnego* zaproponowano czytelnikom 135 książek. W tym przypadku niewielką i raczej niezamierzoną przewagę zyskali autorzy polscy (75) nad obcymi (60). Wybrane lektury proponowano w ramach rubryki *Książka*, w formie krótkich, cztero-, pięciozdaniowych, rzadziej nieco dłuższych notek. I tu ich tytuły były przeważnie jednocześnie tytułami proponowanych lektur, język zaś wpisywał się w formułę całego pisma. Zawartość owych propozycji sprowadzała się najczęściej do streszczenia książki, niekiedy określenia adresata albo podkreślenia popularności autora. Warto przytoczyć kilka obrazujących to przykładów:

Jesteś przesądny? Plujesz przez lewe ramię, gdy kot ci przejdzie drogę, a przed podróżą wolisz na chwilę przysiąść? To idealna książka dla ciebie. Publikacja Izabeli Podlaskiej i Mirosławy Krogulskiej to zbiór najpopularniejszych przesądów polskich i obcych. Autorki opisują przesady miłosne, ślubne, związane z ciążą, narodzinami, dziećmi oraz domem...⁵³

Jeśli masz dosyć zajęć na sali ćwiczeń, siłowni i fitnessu, ta książka jest dla Ciebie wprost wymarzona!⁵⁴

Książka Krystyny Wasilkowskiej-Frelichowskiej to pozycja dla wszystkich, którzy tęsknią za latem i smakiem pachnących słońcem malin. Autorka opisuje życie mieszkańców Nieszawy – uroczego nadwiślańskiego miasteczka. Książka przenosi nas w przeszłość, którą znamy z rodzinnych przekazów i ze starych fotografii. Jak żyli nasi dziadkowie i pradziadkowie? Autorka wprosiła się do domów nieszawskich gospodyń, zajrzała do ich kuchni, wysłuchała opowieści z przeszłości i skrupulatnie je spisała.⁵⁵

⁵¹ Nazwiska lub pseudonimy wykonawców podano w porządku alfabetycznym, co także unaocznia duże zróżnicowane proponowanych gatunków muzycznych.

⁵² Tytuł jednej z informacji: „Gwiazdy...” 2010, nr 3, s. 31.

⁵³ „Gwiazdy...” 2010, nr 5, s. 31.

⁵⁴ „Gwiazdy...” 2010, nr 7, s. 31.

⁵⁵ „Gwiazdy...” 2012, nr 15, s. 25.

Niezwykłe wyznanie żony najlepszego polskiego korespondenta wojennego – Wojciecha Jagielskiego. To właśnie ją obarczał wszystkimi swoimi stresami i problemami. Nic więc dziwnego, że Grażyna Jagielska wiecznie bała się o jego życie i w efekcie musiała leczyć się w klinice stresu bojowego, chociaż nigdy nie była na wojnie.⁵⁶ Wspomnienia maklera oszusta Jordana Belforta, którego w filmie Martina Scorsese brawurowo zagrał Leonardo DiCaprio. Za dnia zarabiał tysiące dolarów na minutę. Nocą wydawał je równie błyskawicznie na narkotyki, seks i zagraniczne podróże. W końcu się doigrał i trafił do więzienia...⁵⁷.

Na podstawie powyższego zauważyć można, że podobnie jak w przypadku wcześniej opisanych kategorii, i tu propozycje są dość zróżnicowane, choć redakcja najchętniej sięgała po tytuły lżejsze, rzadko ambitniejsze.

Wśród przykładowych proponowanych książek znalazły się m.in.⁵⁸: *Córka polarnika* (Kari Herbert), *Dziennik Mistrza i Małgorzaty* (Michała i Jeleny Bułhakow), *Klara* (Izy Kuny), *Wiedźmin: Miecz przeznaczenia* (Andrzeja Sapkowskiego⁵⁹, audiobook), *Nakarmić wilki* (Marii Nurowskiej), *59 sekund* (Richarda Wisemana), *Przesady* (Izabeli Podlaskiej), *Światła wrzeźnia* (Carlosa Ruiza Zafóna), *Wierszyki domowe* (Michała Rusinka).

Tabloid jako symbol i kwintesencja kultury?

Analiza zawartości wybranego działu kulturalnego, drukowanego na łamach dodatku „Gwiazdy: ich świat nie ma dla nas tajemnic”, pozwoliła wysnuć kilka wniosków.

Pomimo tabloidalnego charakteru dodatku (wpisującego się w styl całej gazety) znalazło się w nim miejsce na informacje kulturalne – i to spostrzeżenie, poparte analizą, jest pokrzepiające. Jednak przekaz ten traktowany był marginalnie – dowodzi tego lokalizacja omawianego szczegółowo działu i jego zmniejszająca się objętość (z dwóch stron do zaledwie kilku, kilkunastu zdań). Świadczy to z pewnością o tym, że owa tematyka znajdowała się w pobocznym nurcie zainteresowań redakcji, która jednak nie zrezygnowała z niej całkowicie. Informacje kulturalne, pojawiające się niemal w każdym numerze, przedstawiano w formie propozycji filmowych, muzycznych i książkowych.

Zarówno gatunki dziennikarskie, jak i język przekazywanych treści mogły budzić zastrzeżenia, aczkolwiek nie można mieć w tym względzie pretensji do redakcji, która miała wszak świadomość, iż przygotowuje tytuł odpowiadający definicji tabloidu. Stąd proste słownictwo, ograniczenie do krótkich, ekspresyjnych i zdaw-

⁵⁶ „Gwiazdy...” 2013, nr 5, s. 27.

⁵⁷ „Gwiazdy...” 2014, nr 8, s. 26.

⁵⁸ Porządek podanych tytułów alfabetyczny.

⁵⁹ Był to audiobook.

kowych informacji w formie notek, wzmianek, newsów. Ta formuła wpisywała się w ogólną specyfikę całego dodatku, w którym nad tekstem dominowały zdjęcia. Były one ważniejsze nawet od tytułów, w przeważającej większości niespełniających swojej podstawowej funkcji, tzn. nie przykuwały wzroku czytelnika⁶⁰. Przekaz, który tu odnajdujemy, pozbawiony był refleksji, odwołań do potencjalnej głębszej wiedzy odbiorcy, od którego wymagano tylko znajomości panujących trendów, także w zakresie muzyki, filmu i książki.

Jednocześnie, co warto podkreślić, odbiorca miał do czynienia z dużym zróżnicowaniem prezentowanych kategorii, przy jednoczesnej dominacji informacji dotyczących filmu. Pojawiło się jednak, wśród skromnych objętościowo i merytorycznie notek, stosunkowo dużo wzmianek o książce, a także wspomniana wcześniej wielość proponowanych gatunków muzycznych.

Potencjalny czytelnik dodatku poszukiwał głównie rozrywki, nieskomplikowanych treści, a nade wszystko – szybkiego przekazu. Jego oczekiwania były przez redakcję spełniane, co widać na przywołanych przykładach, reprezentatywnych dla całej zawartości wybranego działu.

Warto na koniec, w kontekście przedstawionych na początku danych Związku Kontroli Dystrybucji Prasy, a także w świetle zaprezentowanych wyników badań, zastanowić się, czy inne gazety, walcząc o przetrwanie, zaczną naśladować prasę tabloidalną...? Czy wzorce i standardy będą wyznaczać tabloidy...? Jakie są i będą społeczne i kulturowe konsekwencje istnienia tabloidów...? I wreszcie, jaką rolę w zmieniającej się rzeczywistości będzie pełnić prasa w promocji kultury? Te pytania wykraczają jednak swoim zakresem problemowym poza przyjęte założenia powyższego artykułu.

Bibliografia

„Fakt” 2010–2014.

„Gwiazdy: ich świat nie ma dla nas tajemnic” 2010–2014.

Legutko P., *Medium, czyli pośrednik*, „Nowe Państwo” 2003, nr 12.

Nalewajk A., *Fakty o „Fakcie”*, „Press” 2003, nr 11.

Olszewski M., *Ludzkie mięso na czołowce: po co nam tabloidy*, „Tygodnik Powszechny” 2008, nr 29.

Związek Kontroli Dystrybucji Prasy, www.zkdp.pl [dostęp: 24.10.2015].

⁶⁰ Wydaje się, że to ciekawe spostrzeżenie w kontekście tytułów tekstów, które pojawiają się w wydaniu głównym „Faktu”.

Streszczenie

Jakie znaczenie we współczesnym świecie odgrywa kultura? Czy istnieje na nią zapotrzebowanie? Jaką rolę pełni prasa w promowaniu wydarzeń kulturalnych? Co przez pojęcie kultury rozumieją współczesne tabloidy? Czy informują o niej swych czytelników? A jeżeli tak, to jaką formę ów przekaz przyjmuje? Co, według redakcji najpoczytniejszej gazety tabloidalnej w Polsce, jest informacją kulturalną? Jakie formy dziennikarskie używane są najchętniej na łamach tej gazety do przekazywania treści kulturalnych? Czy pojawiają się recenzje książek, filmów, inscenizacji i ekranizacji? W jak dużym stopniu proces tabloidyzacji dotknął również informacje związane z kulturą? Na te pytania starano się odpowiedzieć analizując zawartość wybranego dodatku tematycznego do gazety „Fakt”. Badaniem objęto lata 2010–2014.

CULTURAL “FAKT”: THE OFFER OF THE CULTURAL PASS IN THE YEARS 2010–2014

Summary

What is the importance of culture in the contemporary world? Is there any demand for it? What is the role of the press in promoting cultural events? What is the modern tabloids' conception of culture? Do they inform their readers about it? If they do, what is the form which this message assumes? What, according to the editorial department of the most widely-read tabloid newspaper in Poland, is cultural information? What journalistic forms are used on the pages of this paper most willingly to convey the cultural contents? Do reviews of books, movies, stage productions and adaptations appear there? To what extent the process of tabloidization has also influenced the information related to culture? The author endeavors to these questions through an analysis of the content of select thematic supplement from “Fakt” magazine. The research pertains to the years 2010–2014.